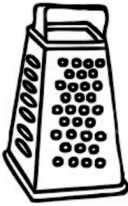


Intencje Mszalne — 29.3–5.4.2020 r.

Niedziela 29.3	8:00	Śp. Janina Sokołowska, 8. rocznica śmierci
	10:00	Śp. Stefania i Józef Żukowscy
	12:00	Śp. Władysław Łaskarzewski, 1. rocznica śmierci
Poniedziałek 30.3	18:00	O zdrowie, Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Heleny
Wtorek 31.3	18:00	O potrzebne łaski, zdrowie, dary Ducha Św. i opiekę Matki Najświętszej dla ks. Proboszcza, intencja od parafianki
Środa 1.4	18:00	O potrzebne łaski, zdrowie, Boże błogosławieństwo dla Jadwigi
Czwartek 2.4	18:00	O powołania kapłańskie i zakonne według Serca Jezusowego
Piątek 3.4	18:00	Śp. Joanna Chmiel, intencja od uczestników pogrzebu
Sobota 4.4	7:00	O zdrowie i zachowanie od zarażenia wirusem dla wszystkich członków Żywego Różańca
Niedziela 5.4	8:00	Śp. Grzegorz, Bernard, Stanisława (k) Tadajewscy
	10:00	Śp. Edward Garstka, 6. rocznica śmierci
	12:00	Śp. Julian Depczyński, 6. rocznica śmierci; rodzice Zofia i Antoni Trafalscy

Spowiedź Święta pół godziny przed każdą Mszą Świętą. Intencje dziękczynne i błagalne za żywych oraz zmarłych można zamawiać w zakrystii i kancelarii parafialnej. Kancelaria parafialna jest czynna we wtorek i piątek w godzinach 16:00–17:00. W sprawach pilnych: 78 690 42 03 lub kom. 515 164 250

Konkurs



T=B R=LAN



WYPLYN' NA GŁĘBIĘ

Tygodnik parafii pw. bł. Michała Kozala w Ryjewie





Święty Marek i Ewangelia

Marek Ewangelista był pochodzenia żydowskiego. Jego matka, Maria, była zamożną kobietą jerozolimską. Posiadała obszerny dom, w którym gromadzili się pierwsi chrześcijanie. Istnieje przekonanie, że w tym właśnie domu odbyła się Ostatnia Wieczerza Chrystusa z Apostołami. Dlatego żaden z Ewangelistów nie znał tego domu tak doskonale jak Marek. On też w swojej Ewangelii podał najwięcej szczegółów o Wieczerniku (Mk 14, 13-17). „Człowiek niosący dzban wody” (Mk 14,13), to właśnie Marek. Za nim szli wysłani przez Chrystusa dwaj uczniowie i trafili do wskazanego im domu, w którym przygotowali Wieczernią paschalną. On również okryty prześcieradłem siedział za Jezusem po aresztowaniu Go w Ogrodzie Oliwnym (Mk 14,50-52). Piotr po wyjściu z więzienia jerozolimskiego „poszedł do domu Marii, matki Jana, zwanego Markiem, gdzie zebrali się wielu na modlitwie” (Dz 12,12). Tam Marek zetknął się bliżej z Piotrem, który prawdopodobnie go pouczał i ochrzcił. Dlatego w pierwszym swoim liście nazwał Marka swoim synem (1 P 5,13).

Marek, jako nowo ochrzczony, w kontaktach z Apostołami szybko dojrzewał do pracy apostołskiej. Musiała pociągać go ta praca, skoro widzimy go najpierw u boku Pawła w czasie jego pierwszej wyprawy misyjnej, później u boku Piotra. Jako współpracownik Piotra Apostoła napisał drugą Ewangelię.

Natchniony tekst Ewangelii według świętego Marka skierowany jest do chrześcijan nawróconych z pogaństwa. Dlatego Marek tłumaczy na język grecki wyrazy aramejskie i wyjaśnia wspomniane zwyczaje żydowskie. Prosty językiem i dokładnie opisuje on przede wszystkim cuda dokonane przez Chrystusa. Zarówno Piotrowi podczas nauczania pogan, jak i Markowi podczas pisania

chodziło o to, aby wykazać, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym. Inaczej mówiąc, głównym celem, jaki przyświecał świętemu Markowi przy pisaniu Ewangelii, było doprowadzenie czytelnika do wiary w Bóstwo Jezusa Chrystusa. Najlepiej temu służył opis cudów zdziałanych przez Zbawiciela.

Na temat dalszej działalności apostołskiej świętego Marka brak wiadomości pewnych. W tradycji często powtarza się zdanie, że Piotr wysłał go do Egiptu jako biskupa Aleksandrii, która po Rzymie była wtedy najsłynniejszym miastem, by tam głosił Ewangelię. Swoim życiem i nauczaniem miał on pociągnąć wielu pogan do Chrystusa. W ciągu dwunastu lat miał tam założyć wiele gmin chrześcijańskich na terenie całego Egiptu. Tradycję tę znał badacz dziejów Kościoła, Euzebiusz z Cezarei (340 r.). Píše on: „Marek udał się, podobno jako pierwszy, do Egiptu, opowiadał tam ewangelię, którą też napisał i założył Kościoły, a przede wszystkim w samej Aleksandrii”.

Jak wszędzie, tak również w Egipcie złość wroga Chrystusowego niszczyła pracę apostołską św. Marka. W końcu miał ponieść śmierć męczeńską przez włóczenie go po ulicach Aleksandrii. Stara tradycja utrzymuje, że miało to miejsce 25 kwietnia.

Istnieją podania, według których Wenecjanie w IX wieku przewieźli relikwie św. Marka z Aleksandrii do swojego miasta. Ku jego czci wybudowali tam wspaniały kościół. Jest to bazylika katedralna patriarchy Wenecji, wciąż podziwiana przez turystów z całego świata.

Wyspa na jeziorze Bodeńskim Reichenau także cieszy się specjalnym kultem św. Marka. Podstawą tego kultu są również relikwie Świętego Ewangelisty, które z czią przechowywane są w specjalnym relikwiarzu.

Słowo na każdy dzień — 29 marca, V Niedziela Wielkiego Postu

nd J 11,1-45	pn J 8,1-11	wt J 8,21-30	śr J 8,31-42
cz J 8,51-59	pt J 10,31-42	so J 11,45-57	nd Mt 26,14-27,66

Wierzę w Jezusa Chrystusa

Jako katolicy wierzymy i wyznajemy, że Jezus z Nazaretu, urodzony jako Żyd z córki Izraela w Betlejem, w czasach króla Heroda Wielkiego i cesarza Augusta I, z zawodu cieśla, który umarł ukrzyżowany w Jerozolimie za czasów namiestnika Poncjusza Pilata, w czasie rządów cesarza Tyberiusza, jest odwiecznym Synem Bożym, który stał się człowiekiem. Wierzymy, że „od Boga wyszedł” (J 13,3), „z nieba zstąpił” (J 3,13; 6,33), „przyszedł w ciele” (1J 4,2), ponieważ „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy... Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali — łaskę po łasce” (J 1,14.16).

Jedne i całkowite wyjątkowe wydarzenie Wcielenia Syna Bożego nie oznacza, że Jezus Chrystus jest częściowo Bogiem i częściowo człowiekiem, ani że jest ono wynikiem niejasnego pomieszczenia tego, co Boskie, i tego, co ludzkie. Syn Boży stał się prawdziwie człowiekiem, pozostając prawdziwie Bogiem. Kościół musiał bronić tej prawdy wiary i wyjaśniać ją w pierwszych wiekach, odpowiadając na herezje, które ją fałszowały. Od czasów apostołskich wiara chrześcijańska kładła nacisk na prawdziwe Wcielenie Syna Bożego. Nasz Pan Jezus Chrystus, który w swoim ciele został ukrzyżowany, jest prawdziwym Bogiem, Panem chwały i Jednym z Trójcy Świętej.

Ponieważ w tajemniczym zjednoczeniu Wcielenia przybrana natura nie uległa zniszczeniu, Kościół doszedł w ciągu wieków do wyznania pełnej rzeczywistości ludzkiej duszy Chrystusa, z jej działaniami rozumu i woli, oraz Jego ludzkiego ciała. Równocześnie jednak za każdym razem musiał przypominać, że ludzka natura Chrystusa należy na własność do Boskiej Osoby Syna Bożego, przez którą została przyjęta. Wszystko to, kim On jest, i to, co czyni w niej, należy do Jednego z Trójcy. Syn Boży udziela więc swojemu człowieczeństwu swojego osobowego sposobu istnienia w Trójcy. Zarówno w swojej duszy, jak w swoim ciele Chrystus wyraża więc po ludzku Boskie życie Trójcy: Syn Boży ludzkimi rękoma pracował, ludzkim myślał umysłem, ludzką działał wolą, ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas, we wszystkim do nas podobnym oprócz grzechu.

Dusza ludzka, którą przyjął Syn Boży, jest wyposażona w prawdziwe ludzkie poznanie. Jako takie nie mogło być ono nieograniczone; realizowało się w warunkach historycznych Jego istnienia w

czasie i przestrzeni. Dlatego Syn Boży, stając się człowiekiem, mógł wzrastać w mądrości, w latach i w łasce (Łk 2, 52), a także zdobywać wiadomości o tym, czego, będąc człowiekiem, trzeba uczyć się w sposób doświadczalny. Odpowiadało to rzeczywistości Jego dobrowolnego uniżenia w postaci sługi (Flp 2, 7).

Równocześnie jednak to prawdziwe ludzkie poznanie Syna Bożego wyrażało Boskie życie Jego Osoby. Ludzka natura Syna Bożego, nie sama przez się, ale przez swoje zjednoczenie ze Słowem, poznawała i ukazywała w sobie wszystko, co przysługuje Bogu. Przede wszystkim odnosi się to do wewnętrznego i bezpośredniego poznania Ojca przez Syna Bożego, który stał się człowiekiem. Syn ujawniał także w swoim ludzkim poznaniu Boską zdolność przenikania myśli ukrytych w ludzkich sercach. W podobny sposób Kościół wyznał na szóstym soborze powszechnym, że Chrystus posiada dwie wole i dwa działania naturalne, Boskie i ludzkie, nie przeciwstawne, ale współdziałające. Słowo, które stało się ciałem, chciało więc po ludzku — w posłuszeństwie swemu Ojcu — tego wszystkiego, co w sposób Boski razem z Ojcem i Duchem Świętym zdecydowało dla naszego zbawienia. Ludzka wola Chrystusa idzie za Jego wolą Bożą, nie sprzeciwiając się jej ani nie opierając, ale raczej podporządkowując się tej Boskiej i wszechmocnej woli.

Ponieważ Słowo stało się ciałem, przyjmując prawdziwe człowieczeństwo, przyjęło także jego ograniczenia. Równocześnie Kościół zawsze twierdził, że w ciele Jezusa Bóg, „będąc niewidzialny, ukazał się naszym oczom”. Indywidualne cechy ciała Chrystusa rzeczywiście wyrażają Boską Osobę Syna Bożego. Uczynił On swoimi rysy swojego ludzkiego ciała do tego stopnia, że namalowane na świętym obrazie mogą być otaczane kultem, ponieważ wierzący, który czci Jego obraz, „czci osobę, którą obraz przedstawia”.

Jezus w czasie swego ziemskiego życia, swojej agonii i swojej męki poznał i umiłował nas wszystkich i każdego z osobna oraz wydał się za każdego z nas: „Syn Boży umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 20). Umilował nas wszystkich ludzkim sercem. Z tego powodu Najświętsze Serce Jezusa, przebite za nasze grzechy i dla naszego zbawienia, jest uważane za znak i wyjątkowy symbol tej miłości, którą Boski Odkupiciel miłuje nieustannie Wiecznego Ojca i wszystkich ludzi bez wyjątku.

Ogłoszenia Parafialne — Niedziela 29.3.2020 r.

1. W związku ze stanem epidemicznym proszę o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do zaleceń, szczególnie w sytuacji podejrzenia infekcji, aby konsultować to najpierw z Sanepidem.
2. Bardzo proszę i zachęcam, aby ci wszyscy, którzy mogą, łączyli się duchowo w pewnym rytmie każdego dnia na modlitwie: o 7:00 Godzinki o NP NMP, o 12:00 Anioł Pański i Procesja błagalna, o 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, o 18:00 Msza Św., o 20:00 Różaniec zapalając gromnicę w domach. Wszystko z jedną intencją, aby Pan Bóg zmiłował się nad nami, zachował nas naszych bliskich od zarażenia wirusem i zniszczył Swą mocą tę zarazę. Kościół przez cały dzień pozostaje otwarty i trwa Wystawienie Najświętszego Sakramentu od godz. 7:00.
3. Bardzo proszę wszystkich, którzy nie są w stanie łaski uświęcającej, aby jak najszybciej skorzystali z sakramentu pokuty i pojednania. Przyjmujemy jak najczęściej Komunię Św. Ciało Chrystusa, które jest pokarmem duszy i ciała i nas niewyobrażalnie chroni przed złem. Istnieje taka możliwość również poza Mszą Św. podczas Różańca o godz. 20:00.
4. Okazja do spowiedzi codziennie pół godz. przed Mszą Św.
5. W okresie Wielkiego Postu w piątki odprawiamy Drogę Krzyżową o godz. 17:30, natomiast Gorzkie Żale w niedzielę do prywatnego śpiewu o godz. 15:00. Niech te nabożeństwa pomagają nam w przeżywaniu cierpienia z Bogiem i przetrwaniu tego trudnego czasu.
6. W I Czwartek Miesiąca módlmy się za kapłanów, o powołania kapłańskie i zakonne według Serca Jezusowego.
7. W I Piątek Miesiąca jak zwykle Adoracja Najświętszego Sakramentu od 7:00 do 21:00. Okazja do spowiedzi św. 7:30–8:00; 17:00–17:30; 20:30–21:00. Chorych z Komunią Św. odwiedź od godz. 9:00.
8. W I Sobotę Miesiąca zmiana tajemnic Żywego Różańca o godz. 7:00. Zelatorki obu róż różańców będą dzwonić do wszystkich osób i przekazywać intencje i tajemnice.
9. W przyszlą niedzielę Niedziela Palmowa.
10. Dostępne są świece na stół wielkanocny rozprowadzane przez Caritas po 10 zł.
11. Ofiary Mszy Św. można zamawiać w zakrystii lub kancelarii parafialnej. Pamiętajmy o naszych bliskich zmarłych i żyjących, jest to największy dar, jaki możemy im ofiarować.
12. Przy wyjściu z kościoła jest gazetka parafialna Wyplłyn na głębie; nie ma już Gościa Niedzielnego, istnieje dostęp tylko drogą internetową.
13. Przekazuję serdeczne pozdrowienia dla wszystkich bliskich mojemu sercu Parafian pozostających w domach, zapewniając o mojej modlitwie. Zarazem proszę o modlitwę w mojej intencji.

Uśmiechnij się!

- Lekarz bada pacjenta, który dopiero co przeszedł poważną operację obu nóg.
— Proszę pana, operacja się udała. Już za miesiąc będzie mógł pan tańczyć rock and rolla.
— Naprawdę? To cud! — wykrzykuje pacjent w zachwycie.
— A to dlaczego? — dziwi się lekarz.
— Ano dlatego, że przed operacją w ogóle nie umiałem tańczyć!



Rok Eucharystii

„Tylko ten może brać udział w Eucharystii, kto wierzy, że prawdą jest, czego uczymy, kto także został zanurzony w wodzie odradzającej i przynoszącej odpuszczenie grzechów, i żyje tak, jak nauczał Chrystus.”